



Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek nr: 78
Podseria: artystki

LIDIA GRYCHTOŁÓWNA

— pianistka światowej sławy



Omawiana/Polecana książka:

- [1] Lidia Grychtołówna: **W metropoliach świata. Kartki z pamiętnika. Wydawnictwo Melanz¹, Warszawa 2013.**
- [2] Jan Cofałka: **Ślązaczki: Od Kopciuszka śląskiego do miliardkerki z Ustronia, Wydawnictwo Naukowe Scholar Sp. z o.o., Warszawa 2019.**



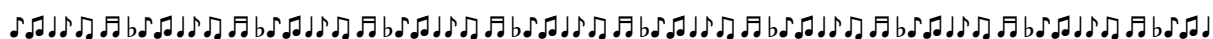
Wielkiej artystce nie wystarczy, by jej dzieła wzruszały,
ona chce zmieniać nasze umysły.
/parafraza – za Orhanem Pamukiem/

Bohaterką kolejnego odcinka jest polska pianistka **Lidia Grychtołówna**. Urodziła się 18 lipca 1928 roku w Rybniku. Eseista mieszka w Bielsku-Białej, niedaleko Jej rodzinnego miasta. Rybnik leży na Śląsku. Lidia Grychtołówna przed drugą wojną zdążyła przeżyć 10 lat w II Rzeczypospolitej. Dlaczego całe życie używała takiej wersji nazwiska? Wydaje się, że brzmi śląsko. Rybnik – małe miasto², tak

¹ <http://www.genczelewska.pl/ksiazki/biografie/47-w-metropoliach-swiata-kartki-z-pamietnika>; informacja własna wydawnictwa o książce; są załączone wybrane fotografie z oryginału papierowego (pdf – materiały prasowe), fragment tekstu itd.

² <https://rybnik.naszemiasto.pl/wyniki-wyborow-prezydenckich-2020-w-rybniku-jak-glosowali-mieszkanicy-w-1-turze/ar/c1p1-20386883>; informacja.

Jeden z komentarzy był iż w Polsce nastąpiła „redystrybucja godności” – bardzo ciekawe stwierdzenie.



wzgardzane ostatnio przez niektórych ludzi z tzw. salonów. Jest jakaś siła w takich lokalnych społecznościach, a Pani Lidia nigdy się nie odcinała od swoich korzeni. Wręcz odwrotnie. Jej zmarły mąż Janusz Ekiert, został pochowany w rodzinnym grobowcu właśnie w Rybniku. Ona odwiedzała miasto swojego dzieciństwa wielokrotnie w ostatnich latach. Okazuje się, że gry na fortepianie rozpoczęła się uczyć od 3 roku życia – w domu rodzinnym.

Strona | 2



Mural w Seville „Chcę być artystką”!!

Zatem, aby zostać artystką pianistką trzeba przejść długą drogę. Już przedwojenne lata stały się podstawą Jej późniejszych sukcesów i całej kariery. Od 6 roku życia uczyła się u Wandy Chmielowskiej³. To wielkie szczęście trafić na wybitnego nauczyciela. Pierwszego września 1939 roku miała zaledwie 11 lat. W tym dniu - jak pisze - była we Lwowie i jechała z mamą do dziadka. Część przodków związana była z kresami, mieli majątki, byli bogaci. Wszystko to przysło jak bańka mydlana. Ojciec brał udział w akcjach plebiscytowych na Śląsku, był współpracownikiem Korfanteo; - musiał się ukrywać. We Lwowie – (?) może było trochę bezpieczniej, ale był na liście do rozstrzelania przez Hitlerowców. Przeżył. One z mamą jednak wróciły do Rybnika. W latach 1941–1944 uczyła się

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Chmielowska; niezwykle ciekawa postać.



prywatnie u Karola Szafranka. Trwała wojna, a ona dojeżdżała do Katowic na lekcje muzyki. W szkole podstawowej i średniej (oczywiście) prowadzono zajęcia wyłącznie po niemiecku, ale jak było na lekcjach prywatnych? A przecież wykonywanie publiczne utworów Chopina, było przez okupantów zabronione. Śląsk wcielono bezpośrednio do III Rzeszy Hitlerowskiej⁴. Dziś możemy to ocenić jako formę walki z okupantem.

Strona | 3

Bohaterka opisuje epizod z końca okupacji niemieckiej. Nadeszli Rosjanie. Mama знаła ukraiński – może to uratowało im życie, radziecki żołnierz ‘zbaraniał’, że na Śląsku tak z nim rozmawiają. Bohaterka pisze, że mimo to złapał Ją za rękę ciągnąc w pewnym celu. Łapówka ojca w postaci złotego zegarka uwolniła Ją od dalszej znajomości... Następnie ukrywała się u rodziny kolegi ojca w Sosnowcu, który też był przyłączony do Niemiec (III Rzeszy), ale był z tzw. Zagłębiu, a gwałty nie były tak łatwo usprawiedliwione.

W latach 1945–1951 studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, znowu pod kierunkiem Wandy Chmielowskiej. To niezwykle ciekawa postać. Jej mąż był krewnym Św. Brata Alberta (Adama Chmielowskiego). Po ukończeniu studiów z najwyższym wyróżnieniem kontynuowała naukę u prof. Zbigniewa Drzewieckiego⁵ (w Akademii Muzycznej w Krakowie!!). To znany w Polsce wykonawca m.in. dzieł Chopina oraz wybitny pedagog. Wychował wielu laureatów konkursów Chopinowskich. Zatem ten kompozytor stał się jednym z głównych Jej ulubionych twórców. Książka jest inaczej ułożona w odniesieniu do chronologii – zaczyna się od sukcesów, od tytułowych estrad świata.

Wróćmy jednak na chwilę do Katowic – tak wybitna pani profesor jak Chmielowska, a jednak doszło do konfliktu. Nasza Bohaterka wystąpiła

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Terytorium_Rzeczypospolitej_Polskiej_anektowane_przez_III_Rzesz%C4%99; informacja oraz mapa z okresu II wojny światowej. Cały Śląsk to Rzesza. Część Polski to tzw. Generalna Gubernia ze centralnym ośrodkiem w Krakowie. Hitlerowca Hans Frank – to zarządca tej prowincji.

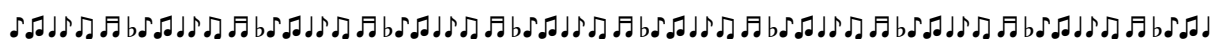
⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbigniew_Drzewiecki; kilka informacji o pedagogu. Wychował m.in. zwycięzcę Konkursu Chopinowskiego: Adama Harasiewiczza.

Co ciekawe Jest kilku innych pianistów o tym nazwisku (ale jest to przypadkowa zbieżność).

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Drzewiecki_\(pianista\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Drzewiecki_(pianista)); z Bydgoszczy.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Drzewiecki; ur. w 1987r.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Jaros%C5%82aw_Drzewiecki; ojciec Stanisława, ur. w Bydgoszczy. Jego żoną jest Tatiana Shebanova.



w koncercie uczniów Szafranka. Skreślono ją z listy studentów, dodatkowo nie mogła się pogodzić z tym, że nie poparto Jej kandydatury do Konkursu Pianistycznego w Warszawie. Pogodziły się jednak. Wróciła na uczelnię! W roku 1955 brała już udział w prestiżowym konkursie Chopinowskim... Kolega opowiadał mi, że opublikował artykuł naukowy z doktorantką innego Profesora. Po prostu coś przypadkowo razem odkryli, tak ważnego iż nadawało się do opublikowania – spotkało się to z awanturą tegoż profesora – no cóż i oni miewają „humory”.

Strona | 4

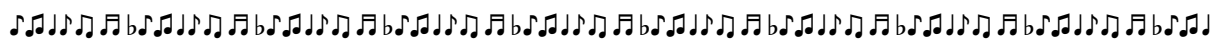
Dodajmy, że w latach 1957–1959 brała udział w kursach pod kierownictwem Artura Benedettiiego Michelangeliego⁶ - bez cufal?⁷ – raczej nie, Jej pedagodzy musieli widzieć w Niej nieprzeciętny talent. Ale przecież, to były z kolei czasy socjalizmu, w fazie po lekkiej odwilży z roku 1956. Wyjazdy zagraniczne nie były powszechne. To pewien znak szczęścia w Jej życiu – mówi się miała ‘farta’?? Czy tylko? Zwykli ludzie – tacy jak eseista – nie mają pojęcia ile godzin ćwiczeń kryje się za każdym publicznym koncertem. Druga sprawa – języki obce, musiała władać angielskim wzorowo. Jak sama pisze, po niemiecku mówiła płynnie, nauczyła się natychmiast, aby nie mieć przykrości w szkole w czasie wojny. Włoskiego nauczyła się w 6 tygodni, właśnie gdy wyjechała na wyżej wspomniany kurs. Pewnie mimo wszystko łatwiej się było porozumieć z Mistrzem. Autorka wyjaśnia – w końcu - kulisy wyjazdu (!!!): Maestro był w jury konkursu Chopinowskiego, nie zgadzał się z przyznaniem Jej miejscu, nie podpisał (na znak protestu) protokołu końcowego i zaprosił właśnie Ją na stypendium. No cóż, nieporozumienia między wybitnymi artystami bywały w jury w Warszawie wielokrotnie.

Nasza Bohaterka w końcu też została Panią Profesor, ale, ale ... w Akademii Muzycznej /na Wydziale Artystycznym/ na Uniwersytecie im. Johanna Gutenberga⁸ w Moguncji (Mainz) w Niemczech, gdzie pracowała przez **ponad dwadzieścia lat** (1986 do 2007). Niemiecki się przydał. Wróciła do Polski.

⁶⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Arturo_Benedetti_Michelangeli; wybitny pedagog, Włoch.
<http://www.centromichelangeli.com/inglese.htm>; informacja o Maestro w języku angielskim. Jego uczniami byli także (z Polski): Lidia Kozubek (która napisała książkę o swoim mistrzu) oraz Jerzy Godziszewski.

⁷ Przez przypadek????

⁸ https://pl.wikipedia.org/wiki/Uniwersytet_Johanna_Gutenberga_w_Moguncji; o uczelni.



Jak zwykle eseista odsyła czytelników do oryginału – napisany jest świetnie, eseje nie polegają na streszczeniach, nie jest też zachowany ciąg zdarzeń. Trzeba samemu się zanurzyć w otchłanie sztuki i posłuchać wywiadu z Nią (patrz linki w dodatku) oraz posłuchać muzyki w Jej wykonaniu.

Strona | 5

Omawiana książka ma **bardzo sztywne** i wykonane z grubej tektury okładki, koloru fioletowego, z tłem utworzonym z pięciolinii. Generalnie książka jest bardzo pięknie i starannie wydana pod względem edytorskim – klucze muzyczne tworzące serduszko w górnym prawym rogu prawie każdej kartki. Na przedniej stronie okładki jest Jej zdjęcie portretowe, a na tylnej – Maestra przy fortepianie. Obok jest też krótka notka biograficzna. Zamieszczono ponadto informację iż książka powstała przy wsparciu i pod patronatem Prezydenta Miasta Rybnik (Jej rodzinne miasto). Jest kilkadziesiąt zdjęć czarno-białych – najróżniejszych: rodzinne, z mężem, ze znajomymi, z wakacji, ze studentami, na koncertach, na uroczystościach, z Artystami Światowej klasy, a także plakaty, okładki płyt oraz odznaczenia. Numery stron zaznacza specjalny znaczek. Książkę kończą listy z gratulacjami od kilku osób związanych ze Śląskiem. Dalej mamy Repertuar, czyli co grywała w swym artystycznym życiu oraz zestawienie zatytułowane „Ważniejsze Koncerty” – tu są podane miejsca i miasta, gdzie występowała. Spis treści jest na samym końcu.

Druga książka jest tylko polecana, eseista jej nie czytał.

Niedawno umarł słynny kompozytor Krzysztof Penderecki – nasza bohaterka spotykała się z nim i jego żoną m.in. na wakacjach (str. 201) w Jugosławii. Miała różne okazje spotykać się, z wielkimi artystami z całego świata. Opisuje przypadkowe spotkanie z Arturem Rubinsteinem w samolocie. Publikuje otrzymane zdjęcie wraz z dedykacją. Potem spotykali się jeszcze kilkukrotnie. Okazjami do spotkań były na początku Jej kariery konkursy – gdzie pojawiała się jako uczestniczka rywalizacji, a potem już jako jurorka.



Pomnik Artura Rubinsteina w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej

Jest laureatką **VII miejsca** na V Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 1955 roku. W 1956 zdobyła III nagrodę na Międzynarodowym konkursie Pianistycznym im. Roberta Schumanna w Berlinie. W latach 1958 i 1959 otrzymała nagrody pozaregulaminowe na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Ferruccio Busoniego w Bolzano i konkursie w Rio de Janeiro. Koncertowała w całej Europie, Ameryce Południowej, Australii, Stanach Zjednoczonych, Meksyku, na Kubie, w Japonii, Chinach i Tajlandii. Ma bardzo szeroki repertuar sięgający od Bacha, przez Mozarta, Beethovena, Chopina, Schumanna, aż po klasyków XX wieku – dane szczegółowe można znaleźć w dodatkach na końcu omawianej książki. Dokonała wielu nagrań płytowych, telewizyjnych i radiowych. Brała udział w międzynarodowych festiwalach muzycznych w Bergen, Atenach, Taorminie, Warszawie, Adelajdzie, Perth, Berlinie oraz Dubrowniku. Jak pisze koncertowała w ponad 200 najświetniejszych i największych salach świata, zwykle wielokrotnie. Są zdjęcia plakatów reklamujących Jej występy np.: strony 58-Rosja, 67-Słowacja, 73-Chiny, 77-Francja, 86-Warszawa itd., a na kolejnych są okładki longplay'ów – strona 102 -Schumann, strona 107 -utwory Beethovena i Mozarta oraz strona 108 -utwory Chopina.



Prof. Lidia Grychtołówna zasiadała wielokrotnie w jury Konkursów Chopinowskich, a także innych międzynarodowych konkursów. Prowadziła wiele kursów mistrzowskich m.in. w Japonii.

Eseista zna się na wszystkim (no może prawie na wszystkim) jak mogą się zorientować czytelniczki i czytelnicy niniejszej serii. Ma absolutny brak zrozumienia nut, nie jest w stanie zanucić ani 5-6 sekund jakiegokolwiek melodii. Ten brak nie przeszkadza mu słuchać ani delektować się wszelkiego rodzaju muzyką. Był na niezliczonej liczbie koncertów. Utworów Chopina słuchał na żywo wielokrotnie np.: w Dusznikach w Dworku Zdrojowym, w Domu Muzyki w Zabrze w wykonaniu Krystiana Zimmermanna, który wrócił na chwilę do rodzinnego miasta, w Bydgoskiej Filharmonii w wykonaniu Fou Ts'onga⁹ i Kevina Kennera¹⁰. Z jego rodzinnego miasta, z tamtejszej Akademii Muzycznej¹¹ wyjechał na konkurs – Rafał Blechacz (pochodzący z Nakła nad Notecią).

Strona | 7

Warto samemu sięgnąć po tę uroczą książkę. Ma ciekawą kompozycję. Zaczyna się od pasma sukcesów, by wrócić do czasów dzieciństwa dopiero na stronie 136-137. Strona 136 to Jej zdjęcie w wieku 3 lat. „Przetrwanie” – to rozdział o wojnie, mogła zginąć, mogła zaprzepaścić sygnały talentu, ale pokonali to razem z rodziną, rodzina dała Jej pewne i zbawienne oparcie.

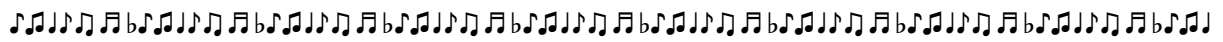
W trzeciej części Autorka wraca do okresu dojrzałości – opisuje życie towarzyskie, wakacje, poznawanie całego świata. Niezwykle uroczy fragment dzieła. Świadczy on o niezwyklej kulturze, elegancji, pasji do zwiedzenia, ale także zrozumienia świata i ludzi. Zrozumieć to więcej niż tylko widzieć, czy klikać. Nie wszyscy potrafią tak żyć... Jej mąż to wybitny krytyk muzyczny, muzykolog, dziennikarz i autor wielu książek o muzyce. Sam skończył naprzód „fortepian”, a dopiero później muzykologię. Na wakacyjnych zdjęciach są zawsze razem.

Na naszych oczach ostatnio spadają z cokołów dawni bohaterowie, czasami da się obronić ich poniszczone pomniki. Ona ma tylko mural.

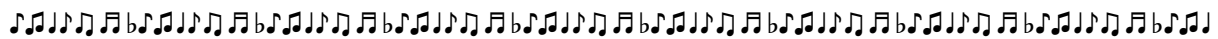
⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Fu_Cong; o pianiście.

¹⁰ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kevin_Kenner; o pianiście.

¹¹ <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/1,137285,19290168,laureaci-konkursu-chopinowskiego-nagrodzeni-przez-ratusz.html>



Mural w Rybniku przy ul. Hallera (według fotografii strona 199, wakacje w Chorwacji)



LITERATURA DODATKOWA

- Michalski Grzegorz, *Grychtołówna Lidia* [w:] [Encyklopedia muzyczna PWM](#), tom: EFG (część biograficzna pod redakcją [Elżbiety Dziębowskiej](#)), [Polskie Wydawnictwo Muzyczne](#), Kraków 1987.
- Dybowski Stanisław, *Grychtołówna Lidia w: Słownik pianistów polskich*, Selene, Warszawa 2003,

Linki

L1. <https://www.nowiny.gliwice.pl/podwieczorki-muzyczne-w-willi-caro-lidia-grychtołowna-z-mistrzowskim-recitalem-fortepianowym>; o występie w Gliwicach.

//można dalej kliknąć na Jej występ z orkiestrą; warto posłuchać//

L2. <https://www.nowiny.gliwice.pl/podwieczorki-muzyczne-w-willi-caro-lidia-grychtołowna-z-mistrzowskim-recitalem-fortepianowym>; informacja.

L3. <https://rybnik.naszemiasto.pl/lidia-grychtołowna-o-zyciu-muzyce-rodzinie-rybniku-wywiad/ar/c13-4145550>; dla portalu z Rybnika – Jej miasta rodzinnego.

L4. https://pl.wikipedia.org/wiki/Lidia_Grychto%C5%82%C3%B3wna;

Wywiad z Bohaterką:

<https://rybnik.naszemiasto.pl/lidia-grychtołowna-o-zyciu-muzyce-rodzinie-rybniku-wywiad/ar/c13-4145550>;

<https://herstorynaslasku.wordpress.com/lidia-grychtołowna-pianistka-z-rybnika/>;



KSIĄŻKI MĘŻA BOHATERKI JANUSZA EKIERTA¹²

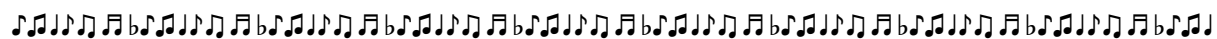
Strona | 10

- *Wirtuozi* (1957)
- *Gawędy o instrumentach muzycznych* (1958)
- *W kręgu opery i baletu* (1958)
- *500 zagadek muzycznych* (1966; w 1970 wyd. 2. poprawione)
- *Zagadki muzyczne 1995* (Wydawnictwo Alfa-Wero)
- *Pejzaże z fetyszem* (1986)
- *Bilet do raju* (1987)
- *Lustro epoki* (1988)
- *Pochowam tu sekret* (2004)
- *Blżej muzyki. Encyklopedia* (2006)
- ***Fryderyk Chopin. Biografia ilustrowana* (2009) (wydana także w języku angielskim jako *Chopin. An Illustrated Biography*)**
- ***Chopin wiecznie poszukiwany* (2010) (wydana także w języku angielskim jako *The Endless Search for Chopin*)**

KSIĄŻKI O CHOPINIE

- a. Henryk F. Nowaczyk: *Chopin w podróży. Glosy do biografii*
- b. Bohdan Pociąg: *Polskość Chopina*
- c. Anna Brożek, Jacek Jadacki: *Fryderyk Chopin. Środowisko społeczne – osobowość – światopogląd – założenia twórcze*
- d. Przemysław Słowiński: *Fryderyk Chopin. Poeta fortepianu*

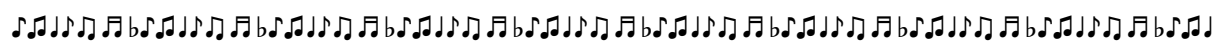
¹² https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz_Ekiert; o mężu Bohaterki.



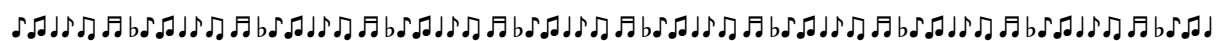
ZDJĘCIA – PRZY OKAZJI



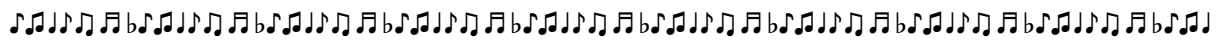
Portret Fryderyka Chopina – Muzeum Czartoryskich w Krakowie



Popiersie Fryderyka Chopina w Kaliningradzie (Rosja)



Pomnik w Gliwicach (mieście, gdzie eseista mieszkał przez 11 lat)



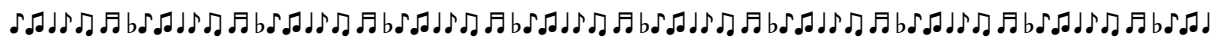
Strona | 14



POMNIK ZBUDOWANO STARANIEM
TOWARZYSTWA IM. FRYDERYKA CHOPINA
- KOŁO WE WROCŁAWIU
I KOMITETU BUDOWY
POMNIKA FRYDERYKA CHOPINA
DZIĘKI DOTACJOM
MINISTERSTWA KULTURY
SAMORZĄDU WROCŁAWIA
DOLNOŚLĄSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO
STOWARZYSZENIA KAMIENIARZY
ZIEMI STRZEGOMSKIEJ
DACH BUD Sp. z o.o.
FUNDACJI POLSKA MIEDZ
ORAZ OFIARNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA
WROCŁAW 5 IX 2004

RZEZBIE
JAN KUCZ

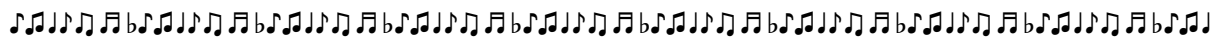
ODLEW BRĄZ
J. KWIECINSKI
I PLECZEW



Pomnik Fryderyka Chopina we Wrocławiu (w Parku Południowym)
Świeciło słońce, bardzo silnie, trudno było wybrać inne miejsce do robienia tychże zdjęć



Pomnik Fryderyka Chopina w Poznaniu



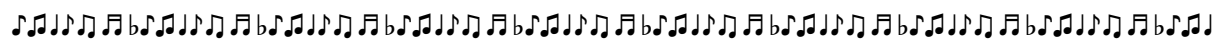
ŚLADAMI BOHATERKI

Akademia Muzyczna w Katowicach

/uczelnia gdzie nasza Bohaterska zdobyła dyplom/

Strona | 16

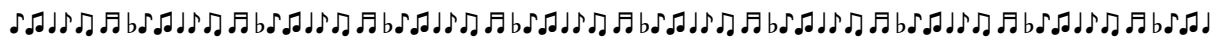




a | 17

Kampus Akademii jest w centrum Katowic, ale ma pewien wewnętrzny spokój.

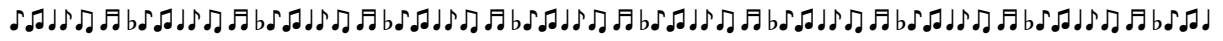




rona | 18



Jeden z budynków Akademii Muzycznej w Katowicach, z zewnątrz wszędzie cegła

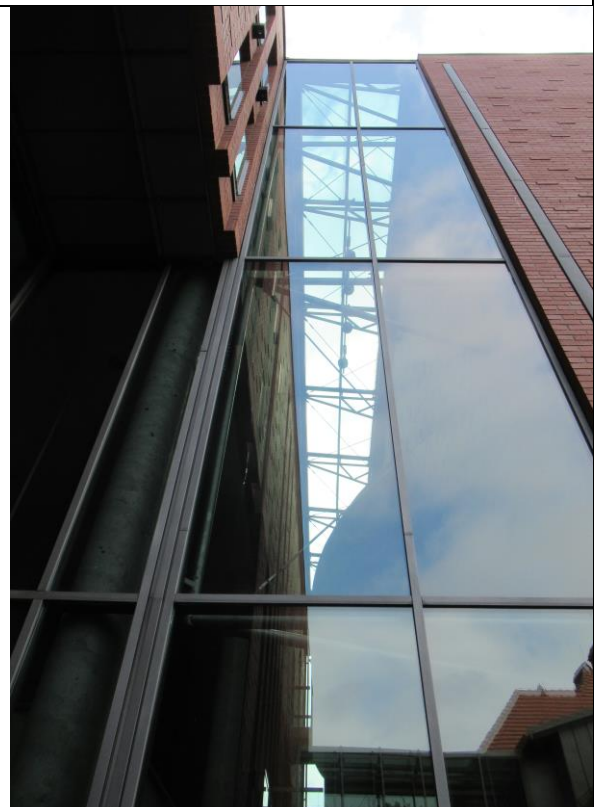
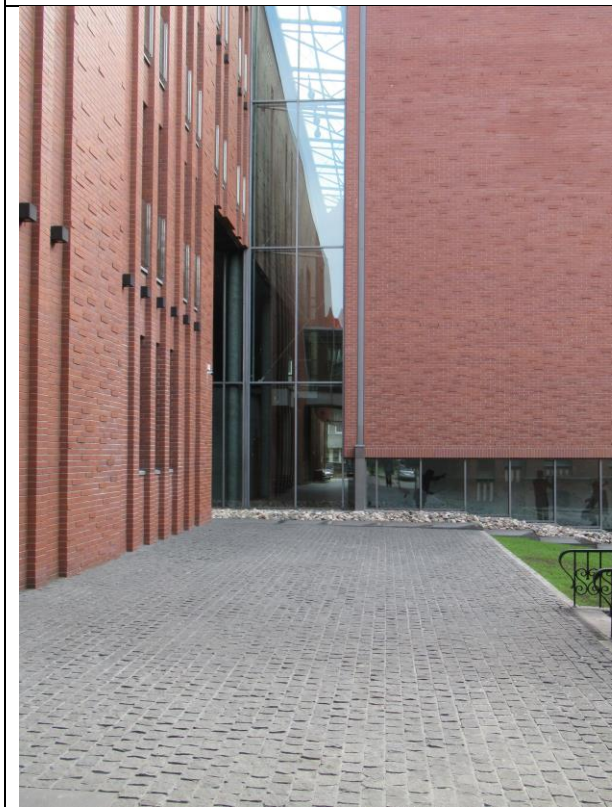
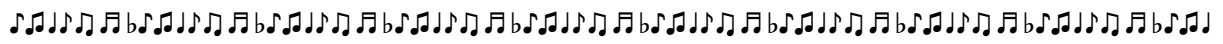


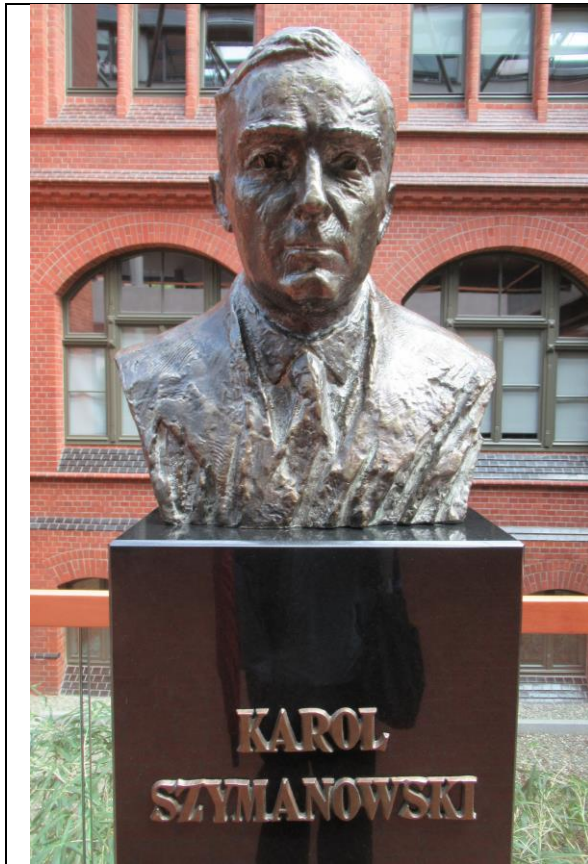
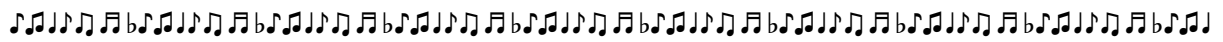
na | 19

Piękny budynek Akademii Muzycznej w Katowicach, połączenie starego z nowym

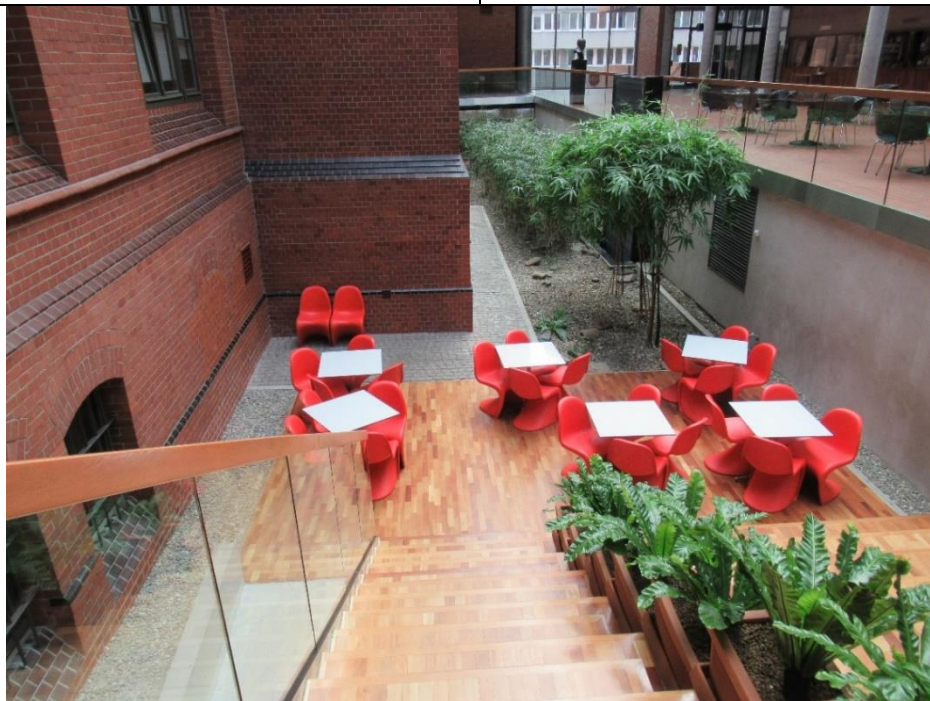


Nowoczesny budynek (z tyłu placu) wkomponowano w cały kompleks.

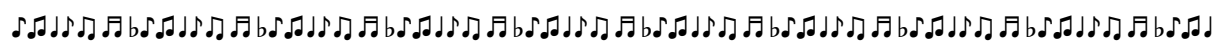




Strona | 21



Opuszczamy mury pięknej Akademii Muzycznej w Katowicach im. Karola Szymanowskiego; **ciekawe połączenie cegły, betonu i szkła!!!!**
W mieście rodzinnym eseisty (Bydgoszczy) ma być budowany nowy kampus ...



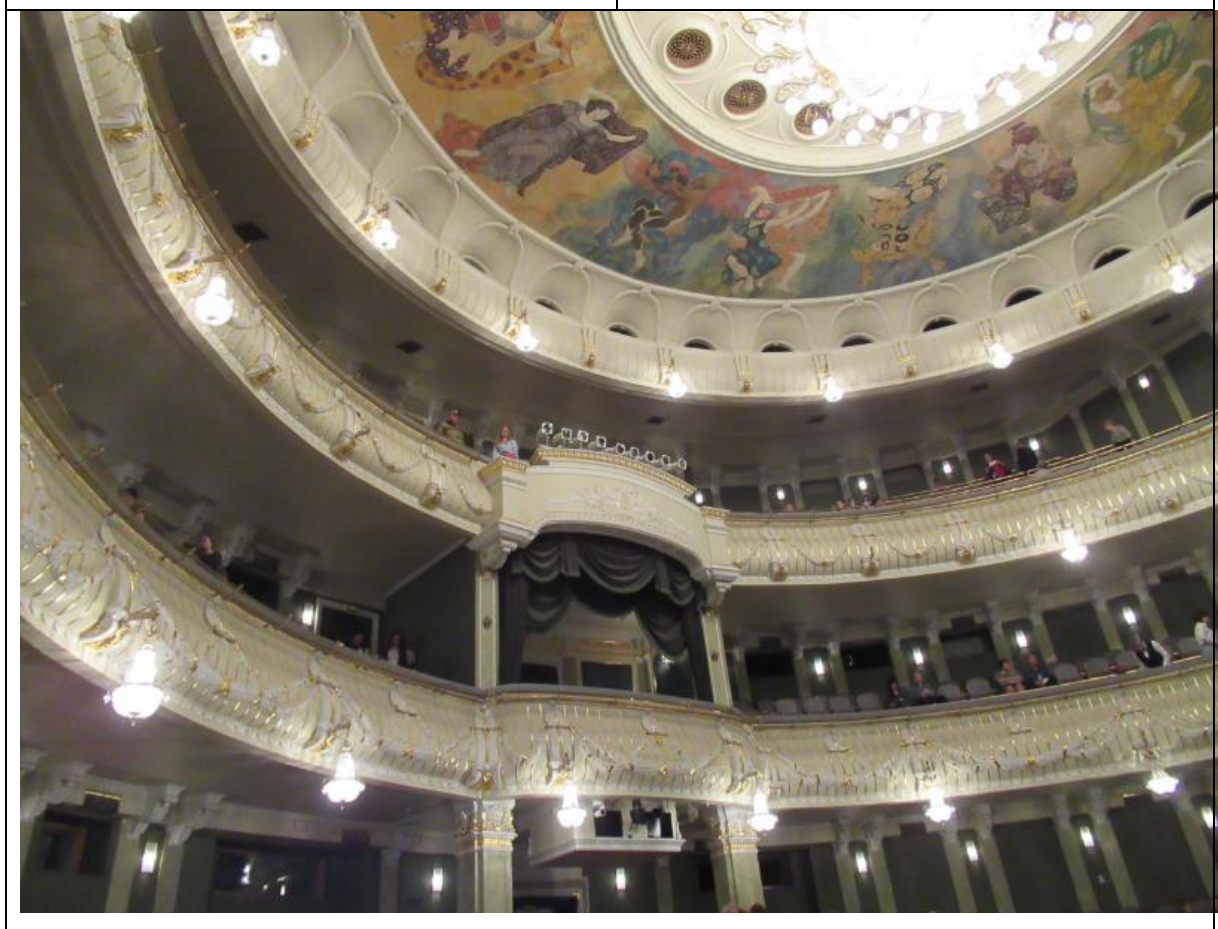
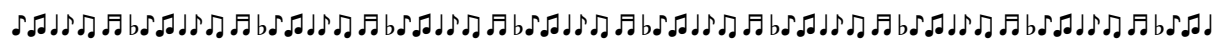
Moskwa

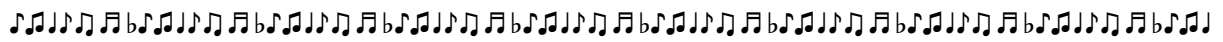
Nasza Bohaterka koncertowała w Teatrze Bolshoi



Strona | 22



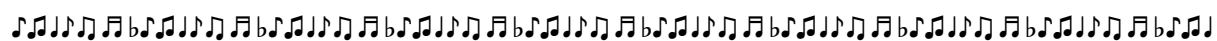




Strona | 24

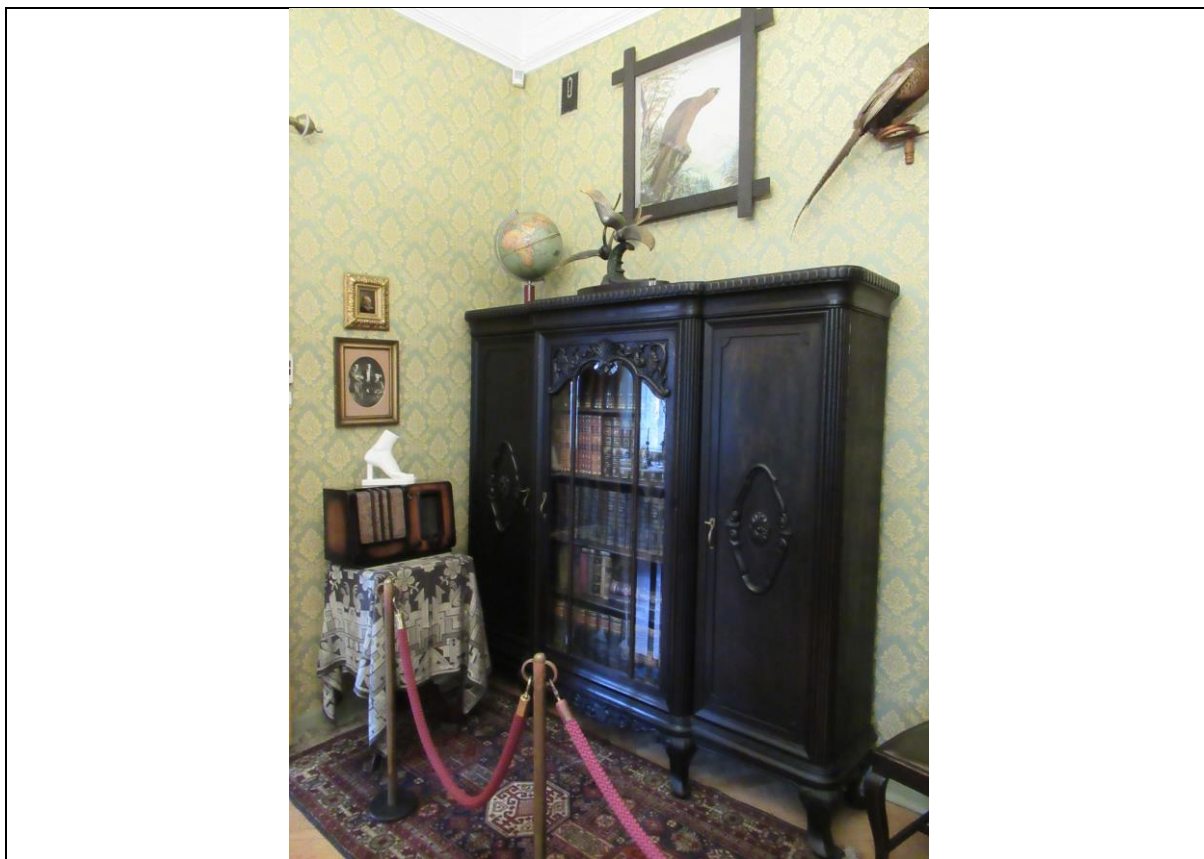
Hotel „Metropol” w Moskwie - Tu nasza Bohaterka **była na kolacji po koncercie w Bolshoi**, tu też na kolacji był polski matematyk Kazimierz Kuratowski – po zdaniu egzaminu maturalnego.





Wracamy do Katowic

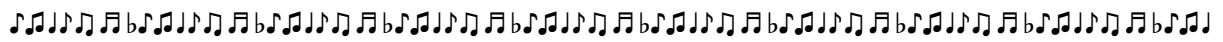




Strona | 26

Zdjęcia z Muzeum Miasta Katowic – wystrój mieszkań z początku XX wieku. Jak pisze Bohaterka – **w czasie wojny nie było już fortepianu w Ich mieszkaniu**. Musiała chodzić na plebanię, ale ksiądz sprzedał instrument... Musiała chodzić do szkoły, sali z instrumentem nie opalano; więc ćwiczyła w wełnianych rękawiczkach – bardzo chciała być artystką!





RYBNIK

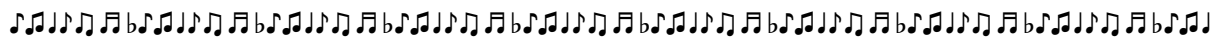
RODZINNE MIASTO BOHATERKI



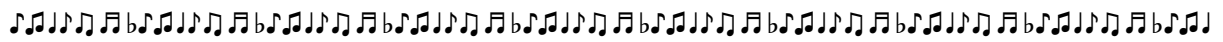
Strona | 27



Stara hala, pewnie pamięta przedwojenne czasy.



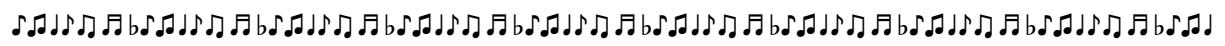
Herb Rybnika – nawet na ławce, na skwerze.

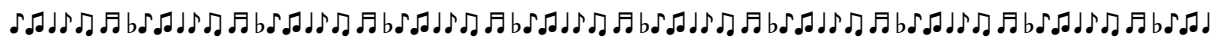


Strona | 29

Nauczyciele muzyki – także naszej Bohaterki! Pomnik na placu przed dworcem PKP.



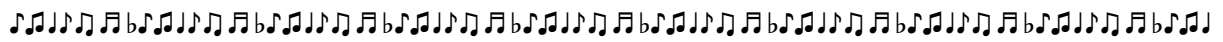




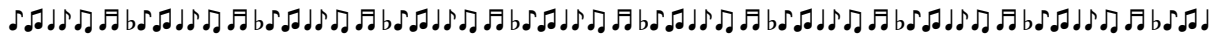
Budynek Politechniki Śląskiej (Filia w Rybniku)
(eseista kończył tę uczelnię, w siedzibie macierzystej w Gliwicach)



Anioł przy wejściu.



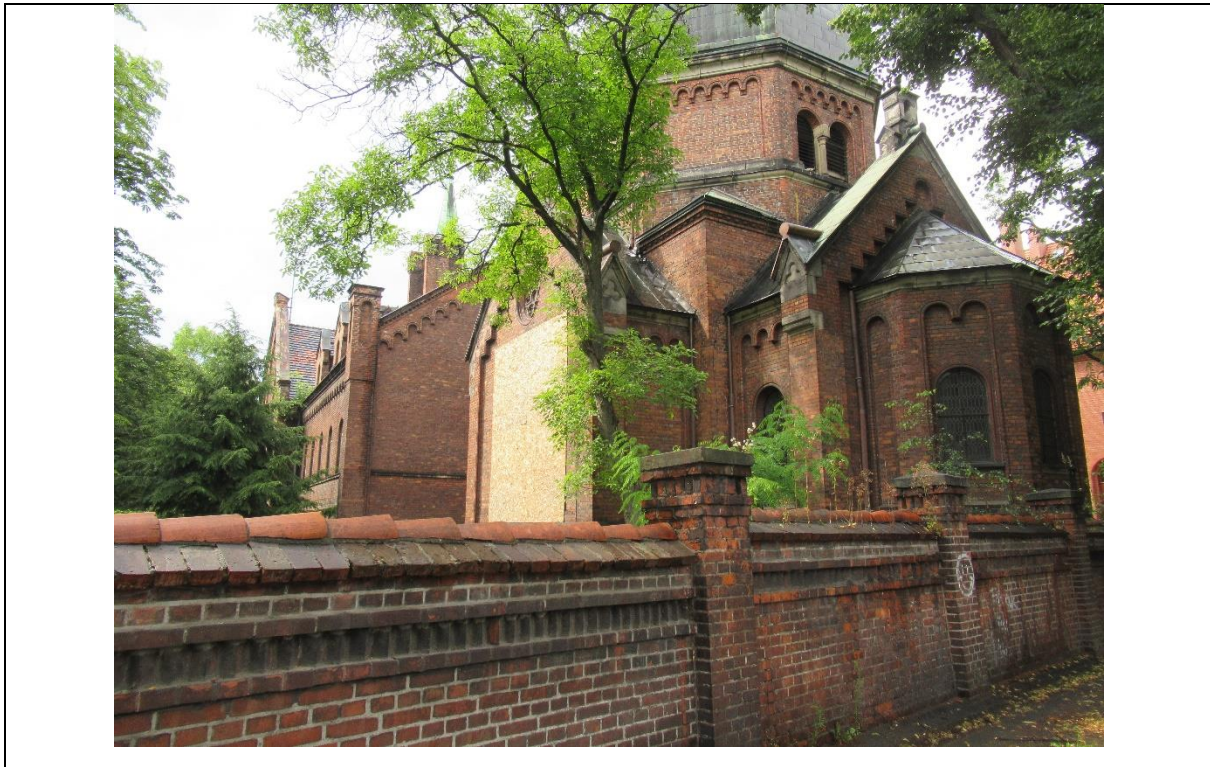
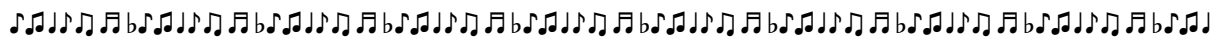
Nad wejściem do szkoły – maksyma łacińska, która była już mottem innego odcinka.



Strona | 33

Szkoła podstawowa w centrum miasta, też pamięta przedwojenne czasy. Jeden z mieszkańców twierdził, iż do niej właśnie uczęszczała nasza Bohaterka (??).





Rynek w Rybniku ... Żegnamy miasto rodzinne naszej Bohaterki.

Zdjęcia wykonał: Stan Zawiślak (eseista).